

Przegląd Religioznawczy 1(275)/2020

The Religious Studies Review

ISSN: 1230-4379

e-ISSN: 2658-1531

www.journal.ptr.edu.pl

MICHAŁ STACHURSKI

Uniwersytet Opolski

Wydziału Nauk Społecznych, Instytut Historii, Katedra Filozofii

e-mail: michal.stachurski@poczta.onet.pl

ORCID: 0000-0002-2877-3895

DOI: 10.34813/ptr1.2020.11

(Nie)konflikt wiary z niewiarą we wspólnocie na przykładzie myśli Jeana Vaniera – założyciela wspólnoty niepełnosprawnych L'Arche

(Un)conflict of faith with unbelief in the community on the example of
Jean Vanier – founder of the community of the disabled L'Arche

Abstract. Jean Vanier, who founded the L'Arche community in France for over 50 years, relied heavily on the foundation of Christian thought and realistic philosophy, which is firmly built on Aristotelianism and Thomism. It is hard not to notice that Vanier often refers in his books and other publications or statements to Christian roots. At the same time, in the books about the community (mainly “The community is a place of joy and forgiveness”), he indicates that in the communities of the Ark there is a place for both believers and non-believers. On the intellectual level, it is difficult not to notice the conflict between inclusiveness (the invitation to be in the community is directed to everyone) and exclusivity (the foundations of the community, its spiritual heart are Christian and Catholic roots). In my article, I would like to highlight three main elements: a brief introduction on Vanier's understanding of community; the importance of the Christian religion in building a community; an attempt to reconcile faith with unbelief in community in Vanier's view.

Keywords: community, theism, atheism, philosophy of religion

1. Wprowadzenie i wyjaśnienia metodologiczne – interdyscyplinarność podjętej problematyki

Na przestrzeni wieków przedstawiciele różnych dyscyplin z zakresu nauk humanistycznych i społecznych podejmowali problematykę dotyczącą relacji pomiędzy wiarą a ateizmem. Im więcej pojawiało się argumentów po stronie „obozu teistycznego”, tym bardziej aktywizowali się przedstawiciele poglądu, iż Boga nie ma. Zazwyczaj krytyka teizmu wiązała się z negacją religii na różnych jej poziomach.

W tym miejscu można przytoczyć przynajmniej kilka opcji krytycznych na temat powstania i funkcjonowania religii. Krzysztof Kościelniak, opisując tę problematykę, odwołuje się do tzw. czterech redukcji, gdyż w jego ocenie są one fałszywe ze względu na jednowymiarowość kategoryzacji religii. Zaznacza, że można mówić o religii jako „obłaskawieniu” sił przyrody – w tym przypadku religia miała funkcjonować jako „bezpiecznik” przed lękiem wywołanym przez świat przyrody. W drugiej kategorii pojawia się wątek zredukowania religii do poziomu socjologicznego, gdzie np. Durkheim forsował tezę o tym, że religia jest wymysłem duchowieństwa ze względu na możliwość czerpania dochodu. W trzeciej krytyce religii opisywanej przez Kościelniaka znajduje się argument antropologiczny, na czele którego stał Feuerbach. W tym ujęciu religię stworzył człowiek sam dla siebie, aby zabezpieczyć własne życie. Ostatnia kategoria nawiązuje do obrazu rewolucji, gdzie religia jest przedstawiana jako forma rozwoju kultury (Kościelniak, 2006, s. 35–43). Powyższe zestawienie może pomóc w zrozumieniu, iż temat wiary i religii¹ jest żywo obecny w naukach społecznych i humanistycznych. Jest również akcentowany przez osoby zaangażowane w promocje wiary oraz religii. Z drugiej zaś strony istnieje szereg argumentów broniących poglądu teistycznego oraz religii. Mircea Eliade w swojej słynnej książce *Między sacrum a profanum* wskazuje na potrzebę istnienia sfery *sacrum* w życiu człowieka. Zaznacza, że hierofania jest potrzebna, aby móc doświadczyć pewnych „niezwykłości” (Eliade, 2008, s. 7; Boldișor, 2015, s. 100).

Bez względu na fakt, czy więcej jest głosów pozytywnych, czy negatywnych przewijających się w sprawie wiary i religii, niewątpliwie należy uznać, iż religia jako zjawisko spełnia swoje ściśle określone funkcje społeczne. Wśród wielu jej czynników można wymienić takie jak: budowanie wspólnoty międzyludzkiej czy wpływ na aksjologię społeczną (Goodman, 2001, s. 217; Szymczak, 2015, s. 50). W tym kontekście warto przyrzeć się założycielowi wspólnoty *L'Arche* Jeanowi Vanierowi. Wspólnota ta gromadzi wokół siebie osoby niepełno-

¹ Pominę tutaj wątek dotyczący szerokiej gamy argumentów „za” i „przeciw” istnieniu Boga w ramach uprawiania filozofii Boga (teodycei). Więcej w: Kowalczyk, 1997; Wszolek, 2004.

sprawne intelektualnie oraz osoby pełnosprawne. Jej głównym korzeniem jest wizja człowieka zaproponowana przez chrześcijaństwo, a Jean Vanier – teolog katolicki, filozof, propagator głównych idei humanizmu, w swoich książkach bazuje w głównej mierze na teologii katolickiej.

Chcąc właściwie określić obszar, który obejmuje tę problematykę, należy zaznaczyć, iż płaszczyzna ta nie jest jednowymiarowa. Pisząc o zagadnieniu dotyczącym relacji między człowiekiem a wiarą, a szerzej ujmując – między człowiekiem a religią, nietrudno pominąć wątków podjętych w ramach socjologii religii oraz filozofii religii. Jednocześnie, powołując się na myśl Vaniera, trudno jest odstąpić od używania kategorii ujętych w teologii katolickiej czy filozofii chrześcijańskiej. Trzeci wątek interdyscyplinarności ujawnia się w zagadnieniu wspólnoty, który dotyka takich obszarów, jak filozofia społeczna, ponownie socjologia czy politologia. Czwarty i być może nie ostatni obszar to kwestia osób niepełnosprawnych intelektualnie i ich funkcjonowania we własnej mieszanej społeczności (osoby niepełnosprawne intelektualnie w *L'Arche* są wspierane przez mieszkających z nimi asystentów domowych) oraz w społeczności lokalnej. Bogactwo poruszanych obszarów sprawia, iż podjęta problematyka może pozwolić na otwarcie kolejnych nieznanymi „terenów” na gruncie różnych dyscyplin, a być może przyczyni się do pogłębienia dialogu między naukami humanistycznymi, społecznymi i teologicznymi.

Zatem celem tego artykułu nie jest obrona bądź negacja wartości chrześcijańskich ani ich konfrontacja na gruncie filozofii Boga bądź filozofii religii. Głównym celem tego artykułu jest próba odpowiedzi na pytanie dotyczące możliwości funkcjonowania osoby niewierzącej we wspólnocie mocno zakorzenionej w chrześcijaństwie na bazie tekstów autorstwa Jeana Vaniera. Analiza wybranych tekstów tego autora może pomóc w zrozumieniu, iż wspólnota, pomimo iż jest zbudowana na gruncie chrześcijaństwa, nadal może mieć charakter inkluzywny, tj. dostępny dla wszystkich bez warunku brzegowego, jakim jest przynależność do instytucji Kościoła i wyznawanie wiary chrześcijańskiej.

2. Filozofia wspólnoty Jeana Vaniera – zagadnienie kontekstualne

Chcąc uchwycić istotę myślenia o wspólnocie Vaniera, warto – nawet w sposób skrótowy – nacechować kontekst dotyczący refleksji wokół wspólnoty w filozofii. Trudno w tym znaczeniu Vaniera nazwać pionierem bądź prekursorem tego nurtu. Ważnym jest jednak, aby nie zapominać, iż każde nowe spojrzenie na daną problematykę otwiera nowe horyzonty myślowe. Tak będzie również w tym przypadku.

Jak zatem zdefiniować filozofię wspólnoty? Jest to zapewne rozumowy namysł nad relacją człowieka wobec danej grupy społecznej, jaką się otacza i wśród której żyje. W filozofii społecznej wspólnotę określa się jako grupę osób, których celem jest realizacja zadań wynikających zarówno z rozwoju indywidualnego, jak również społecznego. Jak podkreśla Kowalczyk, „jednostka zawsze dąży do swego dopełnienia, które znajduje się w środowisku społecznym. Korzenie życia społecznego znajdują się więc w samym człowieku: tak jego jednostkowości, jak i osobowości” (Kowalczyk, 2005, s. 118). Warto także zauważyć, iż w obrębie filozofii znaczenie wspólnoty w życiu jednostki jest różnie rozumiane. Najczęściej wyróżnia się trzy główne postawy filozoficzne (choć ten podział nie jest jedyny): indywidualizm – jednostka wyżej wspólnoty, kolektywizm – wspólnota wyżej jednostki oraz zdanie personalistyczne (por. Ślipko, 2010, s. 96–97; Possenti, 2012, s. 319–322). W sprawie pochwały idei życia wspólnotowego najbliższym przedstawicielom komunitaryzmu i personalizmu. Komunitaryzm był swoistą odpowiedzią na liberalne głosy hołdujące wartościom wolności oraz wszelkich jej przejawów. Idea komunitaryzmu wskazuje na fakt, iż ludzie łączą się ze sobą pewnymi prawami oraz obowiązkami (por. Kuniński, 2006, s. 130) i stąd rodzi się swoista wspólnota – na płaszczyźnie lokalnej (małżeństwo, rodzina), ale także globalnej (naród, wspólnota religijna). Niektórzy badacze jednak zarzucają komunitarystom niezrozumienie liberalnej koncepcji wspólnoty. Adam Swift zaznacza, że liberalizm w klasycznej odsłonie (mowa o poglądach m.in. Hume’a) nie zachęca do egoizmu czy odmawia wspólnotocie wartości samej w sobie (por. Swift, 2010, s. 138–161). Na tle pewnego rzeczowego konfliktu na linii liberalizm–komunitaryzm wyłania się stanowisko pośrednie – personalizizm nowożytny, który wskazuje na wyjątkowe znaczenie zarówno „ja” jako podmiotu, jak również „my” jako podmiotu zbiorowego. Mounier czy Buber wskazywali, że nie da się sztucznie oddzielić osoby od wspólnoty, ale także wspólnota bez konkretnego „ja” traci swoje pierwotne znaczenie. Dla personalizmu osoba ma wymiar duchowy, a za tym wymiarem idą relacje zarówno z Bogiem – rozumianym w kontekście chrześcijańskim, jak również z drugim człowiekiem (Burgos, 2010, s. 63; Jasiński, 2010, s. 137).

Wśród tych poglądów, czasami wydających się skrajnymi, pojawiła się koncepcja filozofii wspólnoty w ujęciu francuskiego filozofa i teologa Jeana Vaniera. Stanowisko to zrodziło się jednak w nietypowy dla nauki sposób. Wielokrotnie poglądy filozoficzne rodziły się na wskutek długich dyskusji, często burzliwych. Myśl Vaniera o wspólnotocie wynikała z jego egzystencjalnej niezgody na ignorowanie drugiego człowieka, zwłaszcza odrzuconego przez społeczeństwo ze względu na jego niepełnosprawność intelektualną. Można nazwać to swoistym manifestem egzystencjalnym, gdzie stawia się pytania o aktualną kondycję etyczną społeczeństwa. Owocem tego manifestu było

powstanie pierwszego domu we Francji w roku 1964, gdzie Vanier wspólnie zamieszkuje z osobami niepełnosprawnymi intelektualnie (Constant, 2015, s. 122). Dzisiaj to dzieło funkcjonuje jako *L'Arche* (w Polsce jako Fundacja *L'Arche* – „Arka”). W późniejszym czasie Jean Vanier swoją refleksję na temat wspólnoty spisał w książce *Wspólnota miejscem radości i przebaczenia*. Porusza w niej wiele ważnych wątków na temat życia wspólnotowego. Warto zauważyć, iż nie jest to regulamin życia wspólnotowego; jest to swoisty drogowskaz, wedle którego można ułożyć życie we wspólnocie. Na jakich fundamentach opiera się zatem Vanier, konstruując idee wspólnoty? Inspiracji jest wiele; widać jednak dominujący wpływ trzech elementów: chrześcijaństwa, egzystencjalizmu teistycznego oraz filozofii dialogu. Wskazując na te elementy, można wymienić najważniejsze cechy wspólnoty w ujęciu Vaniera. Pierwszą z nich jest przynależność. Człowiek we wspólnocie powinien czuć się potrzebny. Poczucie to jednak jest wyjątkowe, gdyż wspólnota powinna przyjąć daną osobę z całym bagażem doświadczenia zarówno pozytywnego, jak również negatywnego. To w ujęciu tego francuskiego doktora filozofii wypełnia treść przynależności (Vanier, 2011, s. 30). Druga cecha dominująca w opisie wspólnoty to otwartość. Otwartość definiuje prawdziwość wspólnoty. Vanier stanowczo podkreśla, że zadaniem wszystkich członków wspólnoty jest dbanie o to, aby odrzucić elitarność i zagrożenie narcyzmu jej członków (Vanier, 2011, s. 33). Trzeci element dotyczy miłości, rozumianej jako bezinteresowna służba wobec siebie nawzajem (Vanier, 2011, s. 32). Te trzy wymiary głęboko są zakorzenione w pismach Vaniera (Vanier, 1999, s. 45–47). Źródłem tego myślenia jest antropologia oraz etyka chrześcijańska. Jak zatem we wspólnocie, w której fundamentem jest jedna z religii monoteistycznych, może funkcjonować osoba niewierząca? Czy wspólnota w tak przedstawionym opisie Vaniera może mieć charakter otwarty? Te pytania przenoszą nas do refleksji na temat „konfliktu” wiary z niewiarą, który został opisany przez założyciela *L'Arche*.

3. Konflikt wiary z niewiarą we wspólnocie w ujęciu Jeana Vaniera

3.1. Znaczenie religii chrześcijańskiej w budowaniu wspólnoty

Jan Kłoczowski w jednej ze swoich książek z zakresu filozofii religii stawia tezę, iż każdą religię cechują pewne wspólne części: prawo jako reguła życia, wspólnota jako zjednoczenie uczestników oraz droga, która w ujęciu metafizycznym pozwala przekroczyć egzystencję i zjednoczyć się z Absolutem (Kłoczowski, 2004, s. 24). To stanowisko pozwala stwierdzić, iż religia, a co za tym idzie – ludzie religijni (funkcjonujący w obrębie danej religii), jest elementem

sprzyjającym tworzeniu różnych rodzajów wspólnot w danej społeczności. Chrześcijaństwo jest przykładem tego typu zdarzeń, gdyż zarówno w katolicyzmie, jak również w protestantyzmie ruchy religijne (wspólnoty religijne) są dzisiaj żywo obecne (Libiszowska-Żółtkowska, 2019, s. 111–127). Podobne zdanie można znaleźć w niektórych poglądach z zakresu filozofii społecznej czy filozofii politycznej. Wspomniany wyżej włoski badacz Possenti zaznacza, iż sama dyskusja na temat relacji między religią chrześcijańską a wspólnotą polityczną sprawia, iż trudno zanegować istnienie „sprężenia zwrotnego” pomiędzy tymi sferami (Possenti, 2012, s. 280–284).

Kościół katolicki w swoim nauczaniu żywo podkreśla znaczenie budowania wspólnot w obrębie tego wyznania. Trzeba jednak podkreślić, iż jest to stanowisko obecne od niedawna. W dużej mierze Sobór Watykański II sprawił, iż na nowo w Kościele katolickim podkreślano rolę stowarzyszeń apostołskich. W jednym z dokumentów soboru zaznaczono, iż „istnieje wielka różnorodność stowarzyszeń apostołskich” (Dekret o apostołstwie świeckich, 19).

Należy jednak podkreślić różnicę między spojrzeniem Kościoła katolickiego na kwestie wspólnoty a myślą Vaniera. Kościół definiując wspólnoty w swoim własnym obrębie, wskazuje na jeden i podstawowy cel – zbawienie człowieka. W tekstach Vaniera natomiast widzimy pewne przesunięcie akcentu. Bazuje on na Ewangelii i nauczaniu Kościoła w opisie wspólnoty, dostrzega jednak jej egzystencjalny wymiar. Francuski filozof pisze, że „jeżeli kilka osób zgromadzi się w tym celu, by wspólnie przeżywać codzienność, darzyć się wzajemnie miłością, dzieje się tak dlatego, że wszystkie te osoby poczuły, iż jako grupa mają misję do spełnienia, że Bóg je powołał i że mają przekazać innym prawdę o miłości” (Vanier, 2011, s. 117). Czy zatem Vanier nie traktuje religii chrześcijańskiej instrumentalnie? Odpowiedź ma charakter negatywny. Jean Vanier uznaje, iż chrześcijaństwo promuje pewne wartości uniwersalne, takie jak: miłość, dobro wspólne, przebaczenie, stąd ważnym jest, aby te wartości były przekazywane bez względu na formalną przynależność do religii bądź jej brak. W jednej ze swoich ostatnich książek Vanier dobitnie pokazuje, że daleko mu do duchowego fundamentalizmu bądź eklektyzmu. W kontekście odbiorców książki pisze takie oto słowa: „Książka ta została napisana z perspektywy katolickiej, ale powinna być przystępna także dla osób innych wyznań. Wszyscy przecież należymy do jednej rodziny ludzkiej, wszyscy jesteśmy umiłowanymi dziećmi Boga. [...] Nie chodzi przecież o jednoczenie się przez asymilację czy przyjmowanie obcych zwyczajów, ale o pogłębianie własnej tradycji i odkrycie, że u spodu różnic jest jedność. Jedność u korzeni naszego człowieczeństwa, jedność w mądrości” (Vanier, 2016, s. 182). Można zatem uznać, że pomimo czerpania z tradycji chrześcijańskiej założyciel *L'Arche* dostrzega wartość w innych ruchach i wspólnotach religijnych niezwiązanych z jego tradycją religijną.

Pomimo wielu akcentów religijnych w tekstach Vaniera dostrzega się głęboką promocję wartości humanistycznych dotyczących godności człowieka. Stąd manifest egzystencjalny jego autorstwa nie ma charakteru fundamentalistycznego, lecz ma wymiar szczególnie antropologiczny oraz etyczny.

3.2. Próba pogodzenia wiary z niewiarą w tekstach założyciela *L'Arche*

W tym kontekście należy spojrzeć na relacje istniejące między osobami wierzącymi a niewierzącymi w opisowym ujęciu wspólnoty u Jeana Vaniera. Opisując konflikt wiary z niewiarą w jednej wspólnocie, która jest zbudowana na wartościach promowanych przez chrześcijaństwo, zauważa się pewien paradoks. Można go określić problemem-pytaniem: jak we wspólnocie inkluzywnej (otwartej na każdego człowieka) jest miejsce dla osoby niewierzącej (gdzie wiara i religia stanowią ekskluzywny wymiar tejże wspólnoty)? Paradoks ten istnieje od dawna i nie dotyczy się tylko relacji we wspólnocie czy wspólnotach, ale w gruncie rzeczy ma on charakter etyczny. Zauważył to m.in. krakowski profesor filozofii Józef Tischner. W jednym ze swoich tekstów pisał, że „we współczesnym świecie natrafiamy na przedziwny paradoks: ludzie pragną religii i jednocześnie boją się religii. [...] Ten, kto chciał odnowić religię, sam stał się ofiarą religii” (Tischner, 2016, s. 137). Religia, a może religie mogą zatem łączyć, ale także dzielić ludzi. W podobnym kontekście Tischner wskazuje na uniwersalizm pojęcia „sumienia”. Zaznacza, że sumienie jest niezależne od różnych systemów etycznych. Jest jedno, niezależne i jest głosem, który woła człowieka od wewnątrz (Tischner, 2000, s. 13).

Jean Vanier dostrzegał potrzebę odpowiedzi na te pytania. Jak zostało wyżej zaznaczone, z jednej strony miał świadomość własnych korzeni religijnych, był do nich mocno przywiązany i się z nimi utożsamiał. Z drugiej zaś – wiedział, że wszelki fundamentalizm zamyka na dialog, dyskusję, a przede wszystkim od strony etycznej zamyka na dostrzeżenie drugiego człowieka. Propozycja Vaniera w stosunku do budowania relacji we wspólnocie zbudowanej na wartościach religijnych między osobami wierzącymi a niewierzącymi ma charakter rozbudowany. Można powiedzieć, że nie jest to płaszczyzna jednowymiarowa, a wręcz jest związana z wizją człowieka. Szczególnie widoczne jest to w książce będącej zbiorem listów między Vanierem a Julią Kristewą. Jest to korespondencja między filozofującym teologiem a lewicową intelektualistką, która na co dzień walczy o prawa niepełnosprawnych we Francji i zajmuje się także własnym niepełnosprawnym synem. W jednym z listów Kristeva stwierdza, że w wielu wspólnotach katolickich czy protestanckich pomija się kwestie przynależności religijnej osób niepeł-

nosprawnych intelektualnie, tak jakby sfera ta nie była ważna. W jej ocenie skupianie się wyłącznie na opiece może doprowadzić do infantylizowania, a nie do interakcji z osobą niepełnosprawną (por. Kristeva i Vanier, 2012, s. 77). W odpowiedzi Vanier dobitnie wskazuje na cel wspólnoty, którą założył. Píše, że „nowy humanizm, do którego aspirujemy, zakłada przemianę serc i umysłów. [...] Mamy zatem do czynienia z pragnieniem stworzenia ciała o wielu członkach, otwartego, w którym każdy ma swoje miejsce. Czy to właśnie nie jest życie wspólnotowe? [...] Ten nowy humanizm zakłada rzeczywistą pracę nad sobą” (Kristeva i Vanier, 2012, s. 92). Wspólnota zatem jest otwarta i dopuszcza się w niej istnienie różnych ludzi z odmiennymi poglądami. W aspekcie wiary i niewiary członków wspólnoty często pojawia się sformułowanie „wzajemny szacunek”. I w tym aspekcie Vanier wprost zaznacza, iż „wspólnoty Arki przyjęły założenie, że przyjmują osoby upośledzone umysłowo jako najbardziej potrzebujące, niezależnie od tego, czy są chrześcijanami, czy nie. [...] Jeżeli przyjmujemy osoby cierpiące dlatego, że chcemy zapewnić im bezpieczeństwo, rodzinę, znaczy to, że nie wszystkie te osoby muszą być chrześcijanami, nie wszystkie uczestniczą w modlitwie, a pomimo to wszystkie należą do jednej rodziny” (Vanier, 2011, s. 375). Podkreślić należy, że Vanier stawia akcent na typowo humanistyczne wartości: jedność, godność, szacunek. Z jednej strony nie wycofuje się ze swojego światopoglądu (nie unika wyrazów „Bóg”, „religia”, „Kościół”, „ewangelia”), a z drugiej – nie narzuca własnego sposobu i stylu życia innym. Czy zatem faktycznie przy takim rozumieniu relacji wiary z niewiarą można mówić o konflikcie we wspólnocie?

4. Wnioski

Wydaje się, że tytuł artykułu ma charakter prowokacyjny. Między wiarą a niewiarą (teizmem a ateizmem) istnieje odwieczny spór. Jest to spór metafizyczny, antropologiczny, etyczny. Można powiedzieć, że ilość argumentów strony teistycznej rośnie wprost proporcjonalnie do argumentów strony ateistycznej. W filozofii wspólnoty Jeana Vaniera nie chodzi jednak o siłową dyskusję na temat tego, czy Bóg istnieje bądź czy religia ma znaczenie. W tej filozofii kładzie się nacisk na relacje, które powinny cechować otwartość, wzajemność, dialogiczność i uznanie, że pomimo różnorodności są wartości, które łączą w jednej grupie osób mieszkających oraz żyjących ze sobą. Warto na zakończenie podkreślić, że głosów, które dotyczą tej problematyki, jest wiele. Istnieją także stanowiska odmienne od wskazanych przez Jeana Vaniera. W tej sprawie ciekawą pozycją może być książka nieżyjącego już amerykańskiego

filozofa Ronalda Dworkina *Religia bez Boga*. Bez względu na wynik tych dyskusji warto podkreślić ich znaczenie. Celem szeroko pojętej humanistyki jest próba odpowiedzi na pytania, ale także wskazywanie możliwych praktycznych rozwiązań problemów egzystencjalnych. Zarówno Vanier, jak i inni mogą być inspiracją zarówno dla teoretyków, jak również dla praktyków.

Literatura

- Boldișor A. (2015). Myth in the Thought of Mircea Eliade. *Dialogue and Universalism*, 1, 99–103.
- Burgos J.M. (2010). *Personalizm*. Warszawa: Centrum Myśli Jana Pawła II.
- Constant A.S. (2015). *Jean Vanier. Biografia*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Eliade M. (2008). *Sacrum i profanum*. Warszawa: Wydawnictwo Aletheia.
- Goodman N. (2001). *Wstęp do socjologii*. Warszawa: Zysk i S-Ka.
- Jasiński K. (2010). Na drodze do wspólnoty. Filozofia społeczna Martina Bubera. *Filozofia Chrześcijańska*, 7, 135–158.
- Kłoczowski J. (2004). *Między samotnością a wspólnotą. Wstęp do filozofii religii*. Tarnów: Wydawnictwo Biblos.
- Kościelniak K. (2006). *Chrześcijaństwo w spotkaniu z religiami świata*. Kraków: Wydawnictwo M.
- Kowalczyk S. (2005). *Człowiek a społeczność. Zarys filozofii społecznej*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Kristeva J., Vanier J. (2012). *(Bez)sens słabości. Dialog wiary z niewiarą o wykluczeniu*. Poznań: Wydawnictwo W drodze.
- Kuniński M. (2006). Komunitaryzm, czyli o bliskich związkach filozofii politycznej i socjologii. *Diametros*, 8, 127–131.
- Libiszowska-Żółtkowska M. (2019). Nowe ruchy religijne i misje ewangelizacyjne. Odwieczne tęsknoty w nowych narracjach. *Roczniki Nauk Społecznych*, 11, 111–127.
- Possenti V. (2012). *Zarys filozofii polityki*. Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu.
- Swift A. (2010). *Wprowadzenie do filozofii politycznej*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Szymczak W. (2015). Społeczeństwo obywatelskie a religia. Typy relacji w perspektywie wiodących teorii socjologii religii. *Roczniki Nauk Społecznych*, 7, 49–75.
- Ślipko T. (2010). *Zarys etyki szczegółowej*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Tischner J. (2000). *Etyka solidarności*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Tischner J. (2016). *Myśli o wolności, władzy i wspólnocie*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Vanier J. (1999). *Każda osoba jest historią świętą*. Poznań: Wydawnictwo W drodze.
- Vanier J. (2011). *Wspólnota miejscem radości i przebaczenia*. Poznań: Wydawnictwo W drodze.
- Vanier J. (2016). *Wielkie pytania życia*. Kielce: Wydawnictwo Charaktery.

